

Rozdział 1

Grzeczność jako pojęcie/termin w polskich, francuskich i anglo-amerykańskich ujęciach badawczych¹

Reguły postępowania, które wzajemnie zobowiązują działającego i adresata jego działań, są spoiwem społeczeństwa, wiele jednak czynności, którymi one rządzą, wykonujemy rzadko lub długo trzeba czekać na ich skutki. Mogłoby zatem brakować okazji do utwierdzenia porządku moralnego i potwierdzenia, że społeczeństwo istnieje naprawdę. Tu właśnie kluczową rolę odgrywają reguły ceremonialne, bo znaczna część kierowanych nimi czynności zajmuje tylko krótką chwilę, niewiele kosztuje i jest na miejscu w dowolnej interakcji społecznej. [...] Za sprawą tych rytuałów, określonych przez ceremonialne zobowiązania i oczekiwania, nie ustaje przepływ uprzejmości [...]. Gesty, które nieraz nazywamy pustymi, w rzeczywistości mają chyba najdonioślejszy sens ze wszystkich.

(Erving Goffman, *Rytuał interakcyjny*, 2006: 91)

Formy adresatywne (FA), jako językowe wykładniki relacji między rozmówcami, stanowią jedną z najbardziej rozpoznawalnych kategorii zjawisk grzecznościowych. Zwroty do adresata pozwalają wyrazić zarówno grzeczną postawę wobec odbiorcy (tytuły), jak i postawę niegrzeczną (wyzwiska). Grzeczność językowa jest jednak zjawiskiem złożonym, o czym świadczy wielość podejść badawczych w jej naukowym opisie. Odpowiedź na pytanie, jak analizować FA w dyskursie polityczno-medialnym jako środki (nie) grzeczności, wymaga zatem zastanowienia się najpierw nad znaczeniem samego pojęcia grzeczności w rozumieniu potocznym i naukowym. Badając

¹ Podstawę do napisania niniejszego rozdziału stanowił tekst opublikowany pod tym samym tytułem w książce *Termin w językoznawstwie*, pod red. D. Brzozowskiej i W. Chłopickiego, Kraków: Tertium, 2012, s. 237–245 (seria „Język a komunikacja”, t. 31).

grzeczność jako pojęcie potoczne, skupimy się na jego znaczeniu w języku polskim, gdyż to polskim terminem „grzeczność (językowa)” będziemy posługiwać się w dalszej części pracy. Przegląd językoznawczych ujęć grzeczności będzie natomiast koncentrował się na badaniach anglo-amerykańskich, ze względu na najdłuższą tradycję badawczą zjawisk grzecznościowych w tym kręgu kulturowym, oraz francuskich i polskich, ze względu na przedmiot naszych własnych badań, które dotyczą francuskiego i polskiego dyskursu polityczno-medialnego.

1.1. Grzeczność jako zjawisko, pojęcie, termin

Przez długi czas grzeczność stanowiła przede wszystkim przedmiot zainteresowania podręczników *savoir-vivre*'u, pozostając zjawiskiem niedocenianym i pomijanym przez nauki o języku. Co prawda uwagi na temat grzecznościowych zachowań językowych można odnaleźć w pracach socjologicznych Norberta Eliasa (1980 [1939]: 145–153) i Erwinga Goffmana (2006 [1967]), a na gruncie językoznawstwa w opracowaniach poświęconych pojedynczym zagadnieniom wchodzącym obecnie w obszar badań nad grzecznością², jednak samo zjawisko nie było przedmiotem usystematyzowanej refleksji językoznawczej. Stało się nim dopiero w połowie lat 70. XX w. wraz z rozwojem pragmatyki i socjolingwistyki, poszukujących reguł użycia języka, także tych natury społecznej. Grzeczność, będąc zjawiskiem kulturowym, przejawiającym się w zachowaniach niejęzykowych i językowych, okazała się wtedy kluczowym pojęciem pozwalającym zrozumieć i interpretować interakcje werbalne typu *twarzą w twarz*. Pierwsze językoznawcze ujęcia grzeczności (*politeness*) zaproponowane przez anglo-amerykańskich badaczy Robin Lakoff (1973) oraz Penelope Brown i Stephena Levinsona (1978, 1987) łączyły właśnie podejście socjolingwistyczne i pragmatyczne, dając obu dziedzinom impuls do dalszych badań nad istotą grzecznościowych zachowań językowych (Brown, Levinson 1987: 56; Lakoff, Ide 2005: 9–10). W Polsce i we Francji badania takie prowadzone są od lat 80. ubiegłego wieku, choć syntetyczne publikacje na ten temat zaczęły

² W przypadku interesujących nas FA można wymienić choćby polskie artykuły Jana Łosia (1916) czy Zygmunta Klemensiewicza (1946).

ukazywać się dopiero w latach 90. (np. Ożóg 1990; Marcjanik 1997, 2002; Kerbrat-Orecchioni 1992: 159–321).

Mimo tej znaczącej już tradycji badawczej samo pojęcie grzeczności (językowej) pozostaje jednak nieostre i wieloznaczne. Skoro zaś nie spełnia kryterium ścisłości i jednoznaczności definicyjnej, trudno uznać je za niebudzący wątpliwości termin naukowy. Zgodnie z *Encyklopedią językoznawstwa ogólnego* (2003) „termin” to bowiem:

element słownictwa (leksem, związek frazeologiczny) używany w określonej dziedzinie wiedzy lub działalności ludzkiej w odniesieniu do obiektów specyficznych (zarówno obiektów materialnych, jak i pojęć) dla tej dziedziny w sposób – w założeniu – **ściśły i jednoznaczny** [wyróżnienie nasze].

O tym, że „grzeczność językowa” nie jest powszechnie uznanym terminem językoznawczym, świadczy także brak takiego hasła w encyklopediach językoznawstwa ogólnego (np. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* 2003; *Dictionnaire de linguistique et des sciences du langage* 1994; *Dictionnaire des sciences du langage* 2011), chociaż z samym określeniem i różnymi próbami jego definiowania spotykamy się w podręcznikach do nauki o języku (np. Przybylska 2003) oraz w publikacjach o charakterze propedeutycznym dotyczących węższych dziedzin, takich jak kultura języka (np. Markowski 2007), komunikacja językowa (np. Marcjanik 2007a), pragmatyka (Moeschler, Reboul 1994) czy analiza dyskursu (Charaudeau, Maingueneau 2002). Na niejednoznaczność pojęcia grzeczności językowej zwracają wreszcie uwagę sami badacze. Jak pisze Małgorzata Marcjanik, badająca od wielu lat polskie zwroty grzecznościowe:

Pytanie o zakres pojęcia obejmowanego terminem „grzeczność językowa” jest jednym z pytań najbardziej podstawowych, na które musi odpowiedzieć badacz, podejmujący się opisywania językowych zachowań grzecznościowych w sposób całościowy (Marcjanik 2001b [1993]: 20).

Przy czym określenie „grzeczność językowa” autorka opatruje następującym przypisem wprowadzającym dodatkowy termin „etykieta językowa”, który nie ułatwia zrozumienia istoty zjawiska grzeczności:

Termin ten utożsamiam z terminem „etykieta językowa” (używanym przeze mnie w dotychczasowych pracach), który ma tę wadę, że wywołuje skojarzenia

z zachowaniami językowymi o charakterze wyłącznie ceremonialnym (Marcjanik 2001b [1993]: 20).

Powyższe przytoczenia ilustrują całą złożoność zagadnienia grzeczności (językowej). Sygnalizują nie tylko problem terminologiczny (wielu terminów stosowanych dla określenia treści znaczeniowych odnoszących się do tego pojęcia), ale także kwestię różnej konceptualizacji zjawiska grzeczności, która związana jest z różnorodnością perspektyw badawczych reprezentowanych przez autorów prac poświęconych temu zagadnieniu. Odmienność ujęć teoretycznych wynika przy tym także – o czym dalej – z odmienności kulturowej badaczy. Trudności definicyjne pogłębia fakt, iż „grzeczność” jest wyrazem/pojęciem zaczerpniętym z języka potocznego. Odpowiedź na pytanie o zakres znaczeniowy „grzeczności językowej” jako pojęcia naukowego wymaga zatem przyjrzenia się zarówno potocznemu rozumieniu grzeczności w danym języku, jak i jej różnym ujęciom teoretyczno-badawczym.

1.2. Grzeczność w rozumieniu potocznym

Starając się zrekonstruować potoczne pojęcie grzeczności we współczesnym języku polskim, skupimy się na analizie definicji leksykograficznych tego słowa oraz wyrazów bliskoznacznych. Na podstawie hasła „grzeczność” w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego (USJP)* można wyróżnić trzy podstawowe znaczenia tego leksemu:

- 1) postawa wobec innych postrzegana jako przejaw dobrego wychowania i wrażliwości („taktowny, delikatny, świadczący o dobrym wychowaniu stosunek do ludzi; uprzejmość”);
- 2) werbalne i niewerbalne zachowania będące wyrazem tej postawy (lp.: „bezinteresowna przysługa”; lm.: „słowa, gesty, formy zachowania się będące wyrazem uprzejmości, oznaką dobrego wychowania; uprzejme, pochlebne słowa; komplementy”);
- 3) zachowanie dziecka uważane za właściwie („posłuszne, spokojne zachowanie się dziecka”)³.

³ Hasło „grzeczność” w *USJP* jest uaktualnioną wersją haseł zawartych w starszych słownikach języka polskiego pod redakcją Witolda Doroszewskiego (*SJPDor*)

Nawet już ta jedna próba określenia, czym jest grzeczność, pozwala dostrzec złożoność tego zjawiska, wymykającego się precyzyjnej definicji. Skoro bowiem grzeczność to pewna przejawiająca się obserwowalnymi zachowaniami postawa, nasuwa się pytanie o jej motywację, a ta nie jest jednoznaczna. Definicja w *USJP* wskazuje na podwójny – obiektywny i subiektywny – komponent zachowań grzecznościowych. Są to zarówno zachowania wyuczone, zakładające znajomość i przestrzeganie obowiązujących społecznie norm grzecznościowych (stosunek do ludzi „świadczący o dobrym wychowaniu”), jak i zachowania wynikające z pewnej indywidualnej wrażliwości, które są w mniejszym stopniu wyuczone, a bardziej związane z osobowością (stosunek do ludzi „taktowny, delikatny”⁴).

Ten podwójny – społeczny i indywidualny – wymiar zjawisk grzecznościowych uwidaczniają także relacje semantyczne między „**grzecznością**” a wyrazami bliskoznacznymi. Z jednej strony w języku polskim można wyróżnić leksemy odnoszące się do grzeczności skodyfikowanej, związanej z przestrzeganiem norm społecznych, takie jak „**etykieta**” („ustalony i obowiązujący sposób zachowania się w pewnych środowiskach, głównie na dworach monarchów, w kołach dyplomatycznych itp.; formy towarzyskie, ceremoniał”, *USJP*) oraz „**savoir-vivre**” („zasady dobrego wychowania, formy towarzyskie; znajomość tych form”, *USJP*). Z drugiej strony istnieją w nim słowa, które kładą nacisk na jakość relacji z drugim człowiekiem,

i Mieczysława Szymczaka (*SJPSzym*). Sama definicja „grzeczności” w *USJP* jest identyczna w stosunku do zaproponowanej w *SJPSzym*, a obie różnią się od definicji w *SJPDor* jedynie użyciem przymiotnika „taktowny” w miejsce „uprzejmy” (stosunek do ludzi) oraz rezygnacją ze słowa „delikatność” jako drugiego, obok „uprzejmości”, synonimu wyrazu „grzeczność”. Ponadto oba słowniki definiują inaczej niż *SJPDor* „grzeczność” w rozumieniu „wyświadczonej przysługi”, kładąc nacisk na jej bezinteresowny charakter („bezinteresowna przysługa” zamiast: „przysługa wyświadczona komuś”). Uaktualnienie hasła „grzeczność” w *USJP* w stosunku do *SJPSzym* polega na wydzieleniu jako odrębnego wyrazu „grzeczności” (w Im.) oraz dodaniu nowych wyrazów frazeologicznych.

⁴ Według *USJP* „takt” to: „umiejętność zachowania się w sposób opanowany, nie wywołujący nieporozumień i niezamierzonych konfliktów z ludźmi; także: zachowanie zasad przyzwoitości, poczucia umiaru; delikatność, kultura”. Przymiotnik „delikatny” definiowany jest z kolei jako: „odznaczający się wrażliwością, subtelnością w sposobie bycia, umiejętnością nieurazania ludzi; subtelny”.

utożsamiając grzeczność bardziej z życzliwością wobec innych i wrażliwością na cudze uczucia, tak jak wspomniane już „takt” i „delikatność”, a także „uprzejmość”, definiowana jako „przyjazny stosunek do ludzi; grzeczność, życzliwość” (*USJP*)⁵.

Mimo iż „grzeczność” i „uprzejmość” używane są często jako synonimy (np. w przytoczonej powyżej definicji), ich łączliwość z innymi leksemami wskazuje na znaczne różnice między ich zakresami znaczeniowymi: „To bardzo uprzejmie z Pani strony...”/„To bardzo *grzecznie z Pani strony...”; „Czy byłby Pan tak uprzejmy...”/„Czy byłby Pan tak *grzeczny...”; „Zwracam się z uprzejmą prośbą...”/„Zwracam się z *grzeczną prośbą...”. Wydaje się, że uprzejmość wykracza poza samo przestrzeganie wyuczonych zasad grzecznościowych. Zakłada ponadto pewną intencjonalność – o dziecku, od którego oczekuje się raczej posłuszeństwa niż refleksyjnego działania, powie się, że jest „grzeczne”, a nie „uprzejme”. Różnicę między oboma leksemami potwierdza także ich etymologia. Jak przypomina *Słownik etymologiczny języka polskiego*, przymiotnik „grzeczny” pochodzi od wyrażenia przyimkowego „k rzeczy” („do rzeczy”), oznaczającego „odpowiedni, należyty, stosowny”, natomiast przymiotnik „uprzejmy” ma swoje źródło w staroczeskim słowie „upřiemy” („upřiemný”), czyli „prosty, szczerzy, otwarty”. Trzeba jednak zaznaczyć, że rozróżnienie pomiędzy „uprzejmością” i „grzecznością” nie jest konsekwentne. Nawet w artykułach językoznawców terminy te bywają stosowane zamiennie, a *USJP* wprowadza do definicji przymiotnika „uprzejmy” aspekt zachowania skonwencjonalizowanego („postępujący zgodnie z przyjętymi formami towarzyskimi, okazujący przyjazny stosunek

⁵ Warto odnotować zmiany w haśle „uprzejmość” wprowadzone w kolejnych wydaniach *Słownika języka polskiego*, świadczące albo o trudności w precyzyjnym uchwyceniu istoty tego pojęcia, albo o ewolucji jego znaczenia, w którym coraz większą rolę odgrywałby aspekt emocjonalny. Zarówno *SJPDor*, jak i *SJPSzym* definiują „uprzejmość” jako „życzliwy stosunek do ludzi”, podając jako synonimy „grzeczność” (*SJPDor*) i „usłużność” (*SJPSzym*). W *USJP* natomiast emocjonalny składnik uprzejmości obecny jest zarówno w samej definicji („przyjazny stosunek do ludzi”), jak i w podanym synonimie („życzliwość”). Trzeba również zaznaczyć, że podobnie jak „grzeczność”, leksem „uprzejmość” jest też używany jako rzeczownik konkretny, oznaczający: „uprzejmy zwrot grzecznościowy, drobn[a] usług[ę] będąc[a] wyrazem uprzejmości, sympatii do kogoś” (*USJP*).

do innych, grzeczny, usłużny, życzliwy wobec innych”), nieobecny w przytoczonej wyżej definicji samej uprzejmości.

Jako zjawisko związane z normami społecznymi i indywidualną wrażliwością grzeczność podlega sądom wartościującym. W polszczyźnie jej ogólna ocena jest pozytywna, na co wskazuje choćby użycie przymiotnika „dobry” w wyrażeniach „**dobre wychowanie**”, „**dobre maniere**”, „**dobry ton**”. Język przypisuje jednak temu pojęciu charakter stopniowalny, o czym świadczy nie tylko możliwość stopniowania przymiotników „grzeczny” i „uprzejmy”, ale również łączliwość rzeczowników od nich pochodzących z określeniami intensyfikującymi „przesadna”, „nadskakująca”, „uprzedzająca”, „niezwykła”, „ujmująca” (*USJP, Słownik frazeologiczny języka polskiego*) oraz istnienie odrębnych słów oznaczających różne stopnie grzeczności, takich jak „**kurtuazja**” („wielka uprzejmość, wyszukana grzeczność”, *USJP*) czy „**ugrzecznienie**” („przesadna grzeczność”, *USJP*). Jak pokazuje ten ostatni przykład, niektóre przejawy grzeczności, w tym przypadku te, które znacznie wykraczają ponad normę grzecznościową, są wartościowane negatywnie. Piętnowane są także zachowania powierzchowne czy wręcz nieszczerze – grzeczność „zimna”, „zdawkowa”, „wymuszona”, „fałszywa”, „sztuczna” (*USJP, Słownik frazeologiczny języka polskiego*) – co potwierdzałoby ważną rolę, jaką w polskim modelu grzeczności odgrywa życzliwe nastawienie do rozmówcy. Należy dodać, że słowniki odnotowują także inne elementy tego modelu wymieniane przez badaczy (np. Marcjanik 2009: 18), takie jak kurtuazja wobec kobiet (np.: „rycerskość”, „galanteria”, „szarmanckość”, „grzeczność dla dam”) oraz gościnność („staropolska gościnność”) (*Słownik wyrazów bliskoźnacznych*), świadcząc o kulturowym zakorzenieniu pojęcia grzeczności⁶.

Trudność językowego ujęcia zjawiska grzeczności przejawia się wreszcie polisemią najważniejszych leksemów, które określają je w polszczyźnie. Przypomnijmy, że wyrazy „grzeczność” i „uprzejmość” odnoszą się

⁶ Przykładowo, w słownikach francuskich „gościnność” (*hospitalité*) i „życzliwość” (*bienveillance*) nie pojawiają się w hasłach poświęconych „grzeczności” (*politesse*) ani jako elementy definicji, ani jako wyrazy bliskoznaczne (por.: *Le Nouveau Petit Robert, Trésor de la Langue Française informatisé, Larousse. Dictionnaire de français en ligne, Dictionnaire des synonymes Robert*). Wymieniana jest natomiast kurtuazja wobec kobiet (*courtoisie*), która wywodzi się z kultury dworskiej, stanowi komponent szerszego zjawiska grzeczności europejskiej.

jednocześnie do postawy wobec innych oraz do werbalnych i niewerbalnych zachowań (gestów, słów itp.) będących jej wyrazem. Z kolei „savoir-vivre” i „etykieta” oznaczają zarówno zbiór zasad, jak i ich znajomość (w przypadku „savoir-vivre’u”) lub zgodne z nimi postępowanie (w przypadku „etykiety”⁷). Wieloznaczność ta nie pozostaje bez wpływu na naukową konceptualizację grzeczności, stanowiąc, jak się wydaje, jedną z przyczyn niejednoznacznej relacji między „grzecznością”, „etykieta” i „savoir-vivre’em” jako pojęciami językoznawczymi.

Wielość i polisemia leksemów odnoszących się do pojęcia grzeczności oraz jego kulturowe uwarunkowania utrudniają również badania kontrastywne nad tym zagadnieniem. Na problem różnorodności terminów używanych w każdym z języków nakłada się bowiem problem ich (nie)przekładalności z jednego języka na drugi. Nawet jeśli w różnych językach używane są określenia o wspólnej etymologii, ich znaczenia nie muszą sobie dokładnie odpowiadać. Przykładem mogą być leksemy „**politesse**” i „**politeness**” stosowane jako terminy nadrzędne, oznaczające ogół zjawisk grzecznościowych, we francuskich i anglo-amerykańskich badaniach nad grzecznością językową (por. Kerbrat-Orecchioni 1992: 159–321). Słowniki francuskojęzyczne uwypuklają normatywny i proceduralny aspekt grzeczności, definiując „politesse” jako: „obyczaje, zasady określające zachowanie, język uważane za najlepsze w danym społeczeństwie” (*Le Nouveau Petit Robert*), „przestrzeganie dobrych manier, dobre wychowanie” (*Trésor de la Langue Française informatisé*)⁸. Słowniki anglojęzyczne uwzględniają natomiast w definicji „politeness” nie tylko wymóg stosowności zachowania, ale także dbałości o cudze uczucia⁹.

⁷ W definicji „etykiety” mowa jest co prawda tylko o „sposobie zachowania się”, ale jednocześnie jako synonim podany jest wyraz „ceremoniał”, definiowany już jako „ogół przepisów i form obowiązujących w czasie uroczystych obrzędów, uroczystości, ceremonii; określona etykieta podczas oficjalnych przyjęć” (*USJP*).

⁸ „Ensemble des usages, des règles qui régissent le comportement, le langage, considérés comme les meilleurs dans une société; le fait et la manière d’observer ces usages” (*Le Nouveau Petit Robert*); „Respect des bonnes manières, des règles de la bienséance; bonne éducation” (*TLFi*).

⁹ „Behaving in a way that is socially correct and shows understanding of and care for other people’s feelings” (*Cambridge Advanced Learner’s Dictionary*); „Having or

Podobnym leksemem jest łacińska „civitas”, po francusku „civilité”, po angielsku „civility”. O ile w języku francuskim „civilité” jest już dziś słowem rzadko używanym w znaczeniu pewnej postawy wobec innych¹⁰, o tyle w języku angielskim „civility” jest nadal terminem aktualnym, oznaczającym, według Lakoff i Ide, zachowanie neutralne, sytuujące się między zachowaniem negatywnym „rudeness” a zachowaniem pozytywnym „politeness” wynikającym z chęci okazania akceptacji drugiej osobie. Jest to jakby minimum grzeczności niezbędne, aby uniknąć konfliktu (Lakoff, Ide 2005: 5). W języku polskim różnicę tę oddawałaby chyba opisana powyżej opozycja między zachowaniem „kulturalnym”/„grzecznym” a zachowaniem „uprzejmym”. Tymczasem *Słownik angielsko-polski PWN-Oxford* tłumaczy oba terminy „civility” i „politeness” jako „uprzejmość”, a przymiotniki „civil” i „polite” jako „uprzejmy, grzeczny”. W taki sam dwojaki sposób *Wielki słownik francusko-polski* tłumaczy „politesse” i przymiotnik „poli”. Warto dodać, że również wspomniana już teoria „politeness” Brown i Levinsona jest tłumaczona na język polski albo jako teoria „grzeczności” (np. Linde-Usiekniewicz 2007; Antas 2008: 245–249; Sikora 2010: 13–14), albo jako teoria „uprzejmości” (np. Duszak 1998: 261; Nowik-Dziewicka 2010).

Grzeczność w rozumieniu potocznym jest więc pojęciem nieostrym i kulturowo uwarunkowanym, którego użycie w dyskursie naukowym może budzić wątpliwości natury metodologicznej. Badacze grzeczności językowej, tacy jak Richard Watts czy Gino Eelen, wyróżniają w związku z tym dwa poziomy funkcjonowania tego pojęcia: **pojęcie potoczne** (*lay concept / folk concept*) oraz analityczne **pojęcie naukowe** (*technical concept / scientific concept*) (Watts 2003: 4, 13). U Watta są to odpowiednio *first-order politeness* i *second-order politeness* (Watts 2003: 4), u Eelena – (*im*)*politeness*1 (P1) i (*im*)*politeness*2 (P2) (Eelen 2001: 30–48). Według obu autorów przedmiotem teorii grzeczności P2 powinna być P1, czyli rozumienie potoczne zarówno grzeczności, jak i pomijanej dotąd w badaniach niegrzeczności.

showing good manners and respect for the feelings of others” (*Oxford Advanced Learner’s Dictionary*).

¹⁰ Najczęściej używane jest przeczenie „incivilité(s)” jako określenie wypowiedzi lub zachowań niekulturalnych.